

DZIŚ W NUMERZE:

W Nałęczowie o Polonii... str. 3
Z koncertu zespołów w Trzyńcu str. 4
JEMIOŁA - Jak się rodził Ikar str. 5
Byłe szybko opuścić strefę... str. 8

WTOREK
21 GRUDNIA 2004
NR 147
ROCZNIK LIX
CENA 6 Kč

tel.: 558 731 766
faks: 558 740 044
info@glosludu.cz

247 TANCERZY I MUZYKANTÓW NA SCENIE »TRISII«
Kolęda z zespołami

TRZYNIEC (kor) - Rok z rokiem sie zeszeł i zaś sie spotykomy w Trzyńcu. Bo Adwynt to czekani na dobróm nowine. A nasze zespolo umilajóm nóm to czakani tradycyjnym koncertym - witał w niedzielę ze sceny trzyńckiego Domu Kultury „Trisia” gwiazdźarz Tadeusz Filipczyk wszystkich, którzy przyszłi obejrzeć tegoroczny koncert Świąteczny.

Impreza, podczas której na scenie zaprezentowały się wszystkie zaolziańskie zespoły folklorystyczne, po raz pierwszy zorganizował ZPiT „Olza”.
- Ni ma už tych zespolów wiela, ale jak mówil kiejsi Jura spod Grónia: Lepszu gorstka pszynice niż calo kupa plew” - kontynuował T. Filipczyk. Ale i tak przez scenę „Trisii” przebiegła rekordowa liczba występów - 247 tancerzy i muzykantów z 8 dorosłych i 3 dziecięcych zespołów.
Jako pierwsi przedstawili się „Sucheje Górnej” z krótkim programem pn. „Pastuszkowie”, po nich beskidzkie tańce pokazały jałowickie zespoły „Zaolzi” i „Zaolzieczek”, natomiast „Bystrzyca” opanowała węgierskiego czardasza, komikę wykonali „Będowianie” z Będowa, krakowiaka „Tyrka”, a tańce z Kapanicy „Oldrzychowice”, tańce huculskie zaprezentowała bystrzycka „Łączka”. Zabrzmiały też pol-

skie i śląskie kolędy. Jedną z najpiękniejszych, podhalańską „Ej maluśki, maluśki”, zaśpiewała przy akompaniamencie kapeli mosteckich „Góroli” Urszula Niedoba-Szczepaniak, kierowniczka organizacyjna „Olzy” i główna organizatorka wszystkich dotychczasowych edycji koncertu.
Po przerwie, podczas której można było zakupić płyty lub świąteczne wypieki na jarmarku świątecznym, tańcami opoczyńskimi publiczność powitali gospodarze, zespół „Olza”. Na drugą część złożyły się ponadto występy „Skotnicy” z Orłowej Lutyni (tańce przeworskie), „Suszan” (tańce rozbarskie), „Bystrzyca” (Słowacja - region zemplński), „Będowian” (kroczek, rozpuszczany lender) i „Góroli” (tańce beskidzkie). Do tańca i śpiewu kolęd przygrywały kapele zespołów oraz „Kamraci”. Koncert zakończyło łamanie się opłatkiem przy dźwiękach kolędy „Cicha noc”. Śpiewała ją, jak zwykle, cała sala.



To je ta babka, kiero mo tyn koncert na sumiyniu - tymi słowami Tadeusz Filipczyk powitał na scenie Urszulę Niedobę-Szczepaniak.
Fot. MAREK SANTARIUS

NA PIERWSZY OGIEŃ - ŚMIŁOWICE

Ruszyły sejmiki gminne

ŚMIŁOWICE (kor) - W czeskojęzycznej „Strzelnicy” odbędzie się 2 kwietnia 2005 roku XIX Zgromadzenie Ogólne Kongresu Polaków. Poprowadzą je tradycyjnie sejmiki gminne, których celem jest wybór delegatów na Zgromadzenie, podsumowanie kadencji oraz dyskusja nt. tematów najbardziej frapujących obecnie mieszkających w RC Polaków. Pierwszy sejmik na Zaolziu odbył się w ub. sobotę w Śmiłowicach.
Sejmik - jak stało się już prawie tradycją - towarzyszył zebraniu sprawozdawczemu Miejscowego Koła PZKO. Jego gośćmi byli prezes Kon-

gresu Józef Szymeczek oraz Małgorzata Rakowska, prezes Towarzystwa Nauczycieli Polskich w RC i dyrektor gnojnickiej PSP, do której uczęszczają śmiłowickie dzieci.

Dyrektor Rakowska wysoko oceniła aktywną działalność śmiłowiczian w ramach PZKO i Macierzy Szkolnej. Prezes Szymeczek natomiast odpowiadał na liczne pytania, dotyczące m.in. pracy Kongresu, przeprowadzki redakcji „GL” do Cz. Cieszyńska czy zmiany szaty graficznej gazety. W dyskusji uczestnicy sejmiku pozytywnie ocenili przede wszystkim pojawienie się w ostrawskiej TV polskich audycji.

W Śmiłowicach żyje obecnie (wg ostatniego spisu ludności) 152 Polaków. Zgodnie z przyjętym przez Kongres kluczem, będzie ich na Zgromadzeniu Ogólnym reprezentować 1 delegat. Został nim **Jakub Kowalczyk**, którego wybrano na najbliższą kadencję także na pełnomocnika gminnego. Jego zastępcą będzie **Henryk Sikora**.

KOMISJA EUROPEJSKA W RC
Huta pod lupą

TRZYNIEC (mro) - Komisja Europejska 14 grudnia rozpoczęła dogłębną analizę możliwego wsparcia przez państwo czeskie spółki akcyjnej Huta Trzyńiec - poinformował o tym, „Głos Ludu” **Jaromír Leviček** z przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w RC.

Jak podkreślił, Komisja ma poważne podejrzenia, że niektóre transakcje między rządem czeskim i Hutą Trzyńcieńską zrealizowane w kwietniu 2004 r. mogły oznaczać wsparcie finansowe tego zakładu przez państwo. Wsparcie, które nie jest zgodne z regulami Unii Europejskiej. Celem postępowania jest wyjaśnienie wszelkich wątpliwości. Jest to przyjęta w Unii standardowa metoda postępowania.

Ciąg dalszy na str. 2

Złoty brud?

SUCHA GÓRNA (sch) - Leżące na terenie wioski wysypisko śmieci „Depos” powoli zmienia się w kopalnię złota. Przynajmniej w odczuciu zarządców gminnej kasy.

Przewiduje się bowiem, że w przyszłym roku wpływy z „Deposu” do budżetu gminy wyniosą aż 24 mln Kč. Wynika to stąd, że z 200 tys. Kč na 300 tys. Kč podniosła się roczna opłata za tonę złożonych na wysypisku śmieci. Na tym jednak nie koniec. Za dwa lata opłata za „tolerowanie” na terenie wioski góry odpadu ma wzrosnąć do 500 tys. Kč.

Misterium, pastorałki i życzenia

LUTYNIA DOLNA (mro) - Jasełka w wykonaniu uczniów dolnolutyńskiej szkoły i przedszkola - „Przylecieli aniołkowie” - zgromadzili w piątkowe popołudnie w sali miejscowego Domu Kultury rzeszę rodziców oraz pedagogów, obecnych i byłych, polskiej placówki szkolnej. Przybył

także konsul Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie **Piotr Czarkowski** z żoną, członek Rady Gminy **Józef Toboła**, dyrekcje okolicznych szkół, w tym PSP z Orłowej Lutyni.

Jasełka w reżyserii **Darii Woźnicy**, słowem wiążącym **Aleksandry Sembol** i w opracowaniu muzycz-

nym **Zbyszka Letochy** bardzo podobały się publiczności zdobywając huczne brawa. Zachwyt wzbudził zwłaszcza chór aniołków w wykonaniu przedszkolaków. Nad perfekcją ich numeru czuwały nauczycielki **Maria Gałuszka** i **Halka Kwolek**. Misterium świętej nocy, scen rozgrywających się w stajence zostało ubarwione rodzinnym elementem - śląskimi strojami ludowymi, które mieli na sobie niektórzy występujący. Pięknie zabrzmiały kolędy, zwłaszcza „Lulajże Jezuniu” w wykonaniu **Teresy Szkanedry** i pastorałki „Oj, maluśki, maluśki” **Kuby Czapka**.

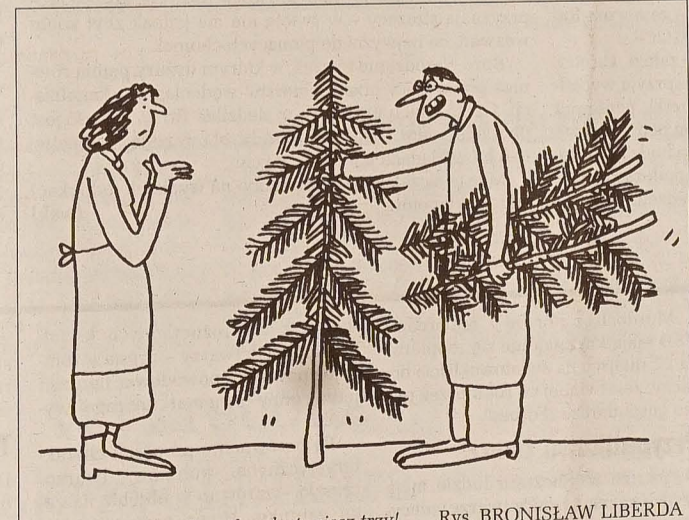
Ciąg dalszy na str. 2

Nie boją się śniegu

MOSTY K. JABŁONKOWA (kor) - Zimowym utrzymaniem dróg zajmie się ta zima gminna spółka Służby Techniczne. Samorząd wydzieli na odśnieżanie w przyszłorocznym budżecie ok. 800 tys. Kč.

Wyjazdy traktorów z pługami - będącego własnością spółki oraz sześciu prywatnych - koordynować będzie szef Służb Technicznych, **Jaroslav Bojko**. Terytorium wsi zostało podzielone na sześć części i za każdą będzie odpowiadać jeden traktorzysta. Będą oni jednak mieli do dyspozycji dokładne mapy, by w nagłej potrzebie mogli zastąpić kole-

lekarskich czy przystankach autobusowych - muszą być przejezdne do 4 godzin, najpóźniej zaś o godz. 6.00 rano. Te drugie, a jest ich ok. 60 km, powinny być odśnieżone do 12 godzin.
Ciąg dalszy na str. 2



- Jak kupisz dwa drzewka, dostaniesz trzy! Rys. BRONISŁAW LIBERDA

DLA WIĘKSZOŚCI NOC NOSTALGII, DLA INNYCH CZAS PRACY

Wigilię każdy chce spędzić w domu, bo przecież Boże Narodzenie to przede wszystkim święto rodzinne. Wieczera, łamanie się opłatkiem, choinka, światło świec, uroczysty nastrój, wręczanie prezentów - na to wszystko czekamy przez cały rok. Podczas gdy większość z nas zapomina w tym dniu o troskach i kłopotach dnia codziennego, dla niektórych to czas pracy. Strażnicy miejscy będą dyżurować w święta - jak w zwykły dzień, na trzy zmiany. Na mieście widoczne też będą patrole żmtoryzowane. Dyżury w święta są spokojniejsze niż w inne, powszednie dni. Zwykle interwencji w normalny dzień jest kilkadziesiąt, w święta dyżurny odbiera przeważnie kilkanaście. Chociaż nie ma na to reguły - mówi

Święta na służbie

dyrektor hawierzowskich strażników, **Bohuslav Muras**. W ustalaniu dyżurów świątecznych komendant kieruje się doświadczeniami z lat poprzednich. Nikomu z jego podopiecznych nie grożą święta w pracy dwa razy pod rząd. Chyba że

ktos ma „takie życzenie”.
Święta godowe spędzą w górach, ubrani w strój służbowy i w pełnej gotowości, ratownicy Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Kiedy jest taka możliwość, ratownik dyżurujący w wigilię zamienia się z kolegą i „wyskakuje” na chwilę do rodziny, by spotkać się z rodziną przy świątecznym stole. Od 24 bm. w ośmiu służbówkach, począwszy od Wielkiego Polomu przez Łysą Górę po Jaworniki, będzie czuwało kilkunastu goprowców.

Ciąg dalszy na str. 2

Pogoda
WTOREK - Zachmurzenie umiarkowane z rozpozgodzeniami. Możliwe przelotne opady śniegu. Temperatura w nocy od -5 do -9 st. C, w dzień od -1 do 0 st. C.
ŚRODA - Zachmurzenie umiarkowane z rozpozgodzeniami. Rano lokalne mgły. Temperatura w nocy od -6 do 0 st. C, w dzień od -4 do 0 st. C.

rosz do rosza

Rodzinom będzie lżej!

Czeskie władze ustawodawcze przedsięwzięły wreszcie konkretne kroki na rzecz wsparcia ekonomicznie aktywnych rodzin z dziećmi. Od 1 stycznia 2005 r. wchodzi w życie nowa ustawa o podatkach dochodowych, zaprowadzając m.in. wspólne opodatkowanie małżonków oraz tzw. premię podatkową. Dzięki temu nowy rok rozpoczną rodziny z dziećmi nie tylko w zagrożeniu wszechobecnymi podwyżkami cen, ale również z nadzieją na niższe podatki.

WSPÓLNY PODATEK MAŁŻEŃSKI

W Polsce wspólne rozliczanie się małżonków z podatku dochodowego od osób fizycznych funkcjonuje już od dawna. U nas jest nowością. Na czym ono polega, kogo dotyczy i w jaki sposób zostanie ono przeprowadzone?

Sensem wspólnego opodatkowania dochodów obu małżonków jest przesunięcie części ciężaru podatkowego z jednego małżonka na drugiego. Możliwe jest to przez dodanie ich dochodów, podzielenie uzyskanej sumy na dwie równe części i dopiero z nich obliczenie podatku. Już teraz wiadomo, że na wspólnym podatku małżeńskim skorzystają przede wszystkim małżeństwa o bardzo zróżnicowanych dochodach. Na przykład takie, w których jeden z małżonków nie pracuje, gdyż w domu opiekuje się dziećmi albo też z uwagi na dzieci nie może podjąć pracy w pełnym wymiarze godzin. Szuszenie zresztą, bo właśnie o pomoc rodzinom z dziećmi chodziło autorom nowelizacji ustawy o podatku dochodowym, którzy warunkują wspólne rozliczanie się małżonków z fiskusem wychowywaniem przynajmniej jednego dziecka we wspólnym gospodarstwie domowym.

Małżonkowie będą się wspólnie rozliczać z podatku zawsze na końcu roku, czy to już w formie wspólnego zeznania podatkowego (przedsiębiorcy prywatni), czy też w formie rocznego rozliczenia podatku (pracownicy).

PREMIA ZA DZIECKO DLA AKTYWNYCH

Ukłonem w kierunku rodzin z dziećmi jest również kolejne nowum w ustawie o podatku dochodowym, czyli tzw. premia podatkowa (daňový bonus). Podobnie jak wspólne opodatkowanie skierowane jest ono pod adresem małżonków aktywnych zawodowo. Prawo do premii podatkowej przysługuje więc tylko temu podatnikowi, który osiągnął w ciągu roku dochód w wysokości co najmniej 6 pensji minimalnych w przypadku pracownika – w danym miesiącu pensję minimalną (7185 Kc). Nie chodzi zatem o kolejne niemotywujące do pracy świadczenie socjalne, ale formę wspierania aktywnych rodzin z dziećmi, przede wszystkim tych, których dochody nie przekraczają najniższych progów podatkowych – 15 i 20 proc.

Premia podatkowa wprowadzana w rocznej wysokości 6000 Kc na każde dziecko ma zastąpić dotychczas funkcjonujący system odliczania od podstawy opodatkowania niepodlegającej podatkowi dochodowemu ulgi na dziecko (nezdanitelná časť základu daně). Od przyszłego roku zamiast obniżać podstawę opodatkowania jednemu z małżonków czynnych zawodowo o 2130 Kc na każde dziecko (zazwyczaj temu z wyższym dochodem) o 500 Kc na każde dziecko zostanie obniżona wysokość już naliczonego podatku. W przypadku, że kwota, o którą należy obniżyć podatek, jest większa od samego podatku, wówczas podatnikowi zostanie wypłacona wspomniana premia podatkowa (maksimum 30 tys. Kc rocznie).

Przedsiębiorca prywatny odliczy owoch 6000 Kc na każde dziecko podczas składania zeznania podatkowego.

KTO SKORZYSTA?

Oczywiście, rodziny z dziećmi. Takie są bowiem założenia twórców owych podatkowych nowinek. Aby przekonać się, ile dokładnie konkretna rodzina na nich zyska, warto skorzystać z tzw. kalkulatora podatkowego, który funkcjonuje na stronach internetowych Ministerstwa Finansów.

Pan Marcin zarabia miesięcznie 20 000 Kc brutto i wychowuje trójkę dzieci. Obecnie co miesiąc 2500 Kc idzie z jego pensji na obowiązkowe składki ubezpieczeniowe (socjalne i zdrowotne), podstawa opodatkowania wynosi więc 17 500 Kc. Po odliczeniu kwot nie podlegających opodatkowaniu (na pracownika 3170 Kc i na trójkę dzieci 3 razy po 2130 Kc) do opodatkowania pozostaje 7940 Kc (po zaokrągleniu 8000Kc). Pan Marcin co miesiąc płaci więc 1200 Kc podatku. Na konto otrzymuje 16 300 Kc.

Od przyszłego miesiąca rodzina pana Marcina może liczyć na nieco więcej pieniędzy z ojcowskiej wypłaty. Pan Marcin będzie wprawdzie nadal zarabiał 20 000 Kc brutto, a podstawa opodatkowania w wys. 17 500 Kc zostanie obniżona tylko o kwotę na pracownika (3170 Kc), niemniej jednak po odliczeniu od podatku 2425 Kc na trójkę dzieci (3 razy po 500 Kc) odda fiskusowi już tylko 925 Kc. Wkład pana Marcina do domowej skarbonki wyniesie miesięcznie 16 575 Kc, czyli o 275 Kc więcej.

A CO PAŃSTWO?

Mające niebawem wejść w życie wspólne opodatkowanie małżonków oraz system premii podatkowej dla aktywnych rodzin z dziećmi Ministerstwo Finansów RC wprowadza jako instrument pro wzrostowy, który – jeżeli ma mieć pozytywny wpływ na budżet gospodarstw domowych – będzie oznaczać mniej wpływów z podatków do kasy państwowej.

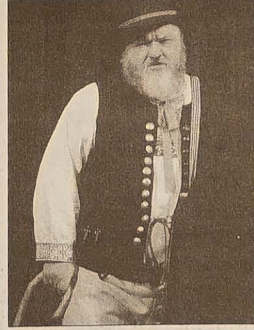
Według szacunków Ministerstwa Finansów RC, w przyszłym roku premia podatkowa na dziecko będzie zatem kosztować skarb państwa 3,6 mld Kc, w 2006 roku – 4,9 mld Kc, a w 2007 – 5 mld Kc. Oprócz tego fakt wspólnego rozliczania się małżonków z podatku dochodowego będzie oznaczać kolejną stratę na wpływach podatkowych – co roku mniej więcej w granicach 0,5 – 1 mld Kc.

BEATA SCHÖNWALD

Koncert zespołów zaoziańskich w DK Trisia w Trzyńcu



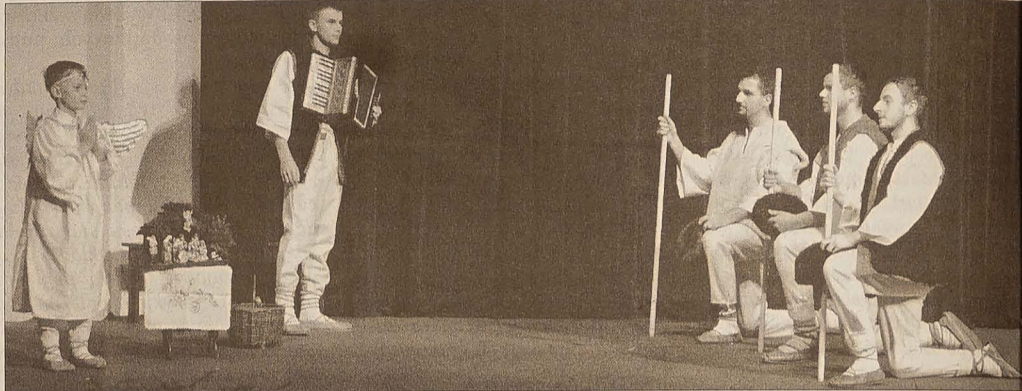
Wielkim powodzeniem cieszył się świąteczny jarmark. Na zdjęciu stoisko zespołu „Suszanie”.



Koncert otworzył gawędziarz Tadeusz „Filip” Filippczyk.



„Bystrzyca” i tańce zemplińskie.



Pasterzy z zespołu „Suszanie” witał przy szopce sympatyczny aniołek.



Z Jabłonkowa przyjechały „Zaozi” i „Zaozioczek” (z prawej).



Zespoły spod Jaworowego: „Tyrka” oraz „Oldrzychowice” (z prawej).



Gospodarze koncertu, czyli ZPIT „Olza” i tańce opoczyńskie.



„Błędowanie” zatańczyli m.in. „rozpuszczonego lendra”.



Tańcy „Skotnica” z Orłowej Lutyni...



... i „Łączka” z Bystrzycy.



„Ej maluśki, maluśki” Urszuli Niedoby-Szczepaniak. Z prawej „Góroło” w tańcu „Piłka”.



Zdjęcia: MAREK SANTARIUS

